



Sygn. akt IV CSK 417/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Gminy Miasta G.

przeciwko E. Spółce Akcyjnej w (...)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym a (I a) w części zasądzającej na rzecz powódki od pozwanej kwotę 147.033,71,- (sto czterdzieści siedem tysięcy trzydzieści trzy 71/100) złote z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty, w punkcie pierwszym b i c (I b i c) oraz w punkcie trzecim (III) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. oddalający powództwo w ten sposób, że zasądził na rzecz Gminy miasta G. od E. S.A. w G. kwotę 147 033,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. z tytułu zwrotu poniesionych kosztów przełożenia linii kablowych stanowiących własność pozwanej w związku z przebudową ulicy P.

Akceptując ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji wskazał je jako podstawę rozstrzygnięcia. Ustalił, że w 2012 r. powódka realizowała inwestycję „Przebudowa ulicy P. wraz z infrastrukturą techniczną”, w wyniku której doszło do poszerzenia ulicy oraz przesunięcia instalacji energetycznych stanowiących własność pozwanego. Część instalacji przed rozpoczęciem przebudowy znajdowała się w pasie drogowym a część na prywatnym gruncie leżącym poza granicą pasa drogowego. Pozwany pokrył koszt przeniesienia urządzeń znajdujących się w pasie drogowym, natomiast odmówił ich zwrotu w pozostałej części. Strony nie zawarły umowy dotyczącej zakresu robót obejmujących linie usytuowane poza pasem drogowym.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zasady rozliczenia stron regulują przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz. U. 2015 r., poz. 460 ze zm.; dalej „u.d.p.”).

Zgodnie z art. 4 pkt 1 u.d.p. pasem drogowym jest wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym zlokalizowana jest droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą. W art. 4 pkt 17 i 18 u.d.p. jako budowę drogi określono wykonywanie połączenia drogowego między określonymi miejscami lub miejscowościami, a także odbudowę i rozbudowę, natomiast jako przebudowę drogi wykonywanie robót, w wyniku których następuje podwyższenie parametrów technicznych i eksploatacyjnych istniejącej drogi, niewymagających zmiany granic pasa drogowego.

Zasady zakazu umieszczania w pasie drogowym urządzeń, obiektów budowlanych, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego nie stosuje się do umieszczania, konserwacji, przebudowy i naprawy infrastruktury telekomunikacyjnej oraz urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz urządzeń związanych z ich eksploatacją, a także do innych czynności związanych z eksploatacją tej infrastruktury i urządzeń, jeżeli warunki techniczne i wymogi bezpieczeństwa na to pozwalają, a zarządca drogi w odniesieniu do tych urządzeń może odmówić wydania zezwolenia na ich umieszczenie w pasie drogowym wyłącznie wtedy, kiedy ich umieszczenie spowodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, naruszenie wymagań wynikających z przepisów odrębnych lub miałyby doprowadzić do utraty uprawnień z rękojmi lub gwarancji w zakresie budowy, przebudowy lub remontu dróg (art. 39 ust. 1 pkt 1, ust. 1a i ust. 3 pkt 1 u.d.p.). Zgodnie z art. 39 ust. 5 u.d.p., jeżeli budowa, przebudowa lub remont drogi wymaga przełożenia urządzenia lub obiektu, o którym mowa w ust. 3, koszt jego przełożenia ponosi właściciel.

Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 39 nawiązuje do urządzeń zlokalizowanych w pasie drogowym za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi, którym w tej sprawie jest Gmina miasta G. Zarządca ten wydał decyzję administracyjną na realizację przedmiotowej inwestycji, w której stwierdzono, że zakres inwestycji obejmuje przebudowę sieci energetycznej oraz która określiła nowy przebieg pasa drogowego uwzględniający jego poszerzenie. Działki stanowiące własność osób prywatnych zostały objęte decyzją zarządcy, która stanowiła podstawę do dokonania wpisów prawa własności Gminy w księgach wieczystych i katastrze nieruchomości, niezwłocznego wydania nieruchomości i ich faktycznego objęcia przez zarządcę. Zdarzeniem pierwotnym było zatem określenie w prawomocnej decyzji administracyjnej granic pasa drogowego w nowym kształcie, a dopiero potem przeprowadzenie prac wymagających przełożenia linii kablowej na części działek położonych w pasie drogowym. Przełożona linia leżała w pasie drogowym przed rozpoczęciem budowy, bo najpierw zmodyfikowano przebieg pasa drogowego a potem rozpoczęto prace budowlane.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie miał w sprawie zastosowania art. 32 w zw. z 38 u.d.p., bo odnosi się on do takiej sytuacji, w której przy budowie drogi dochodzi do sytuacji kolizyjnej przez przecięcie się biegu linii drogi i linii kablowej, która powoduje naruszenie urządzeń energetycznych albo konieczność zmiany ich dotychczasowego stanu, a taka sytuacja w tej sprawie nie zachodzi, skoro linie kablowe przebiegają wzdłuż linii pasa drogowego i się nie przecinają.

Za podstawę prawną obowiązku zwrotu powódce przez pozwaną, jako właściciela urządzeń, poniesionych kosztów przesunięcia linii energetycznych w kwocie 147 033,71 zł Sąd Apelacyjny uznał art. 39 ust. 5 u.d.p. Wskazał również, że od dnia 3 sierpnia 2008 r., zgodnie z art. 49 k.c., o własności urządzeń decyduje poniesienie kosztów ich budowy, jako że nie są częściami składowymi przedsiębiorstwa a po połączeniu z jego siecią uzyskują status samoistnych ruchomości podlegających obrotowi. W braku dobrowolnego uregulowania kwestii zwrotu poniesionych kosztów przeniesienia urządzeń w granicach nowego pasa drogowego, każdej ze stron przysługiwałoby roszczenie wywiedzione z art. 49 § 2 k.c., z tym że Gminie należałby się zwrot poniesionych kosztów w każdym przypadku.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w punkcie I a w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym przez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 147 033,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. oraz w punkcie I b i punkcie III orzekających o kosztach procesu i postępowania apelacyjnego. Zażądała naruszenie prawa materialnego - przez błędną wykładnię art. 39 ust. 5 w zw. z 39 ust. 3 u.d.p. wskutek przyjęcia, że decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wydana po uprzednim posadowieniu urządzeń energetycznych, może być traktowana jako zezwolenie, o którym mowa w tych przepisach - przez niewłaściwe zastosowanie art. 39 ust. 5 w zw. z 39 ust. 3 podczas, gdy zastosowanie ma art. 38 ust. 1 i art. 32 u.d.p. *per analogiam* oraz - przez niezastosowanie art. 32 ust. 3 w zw. z 38 ust. 1 u.d.p. Naruszenie przepisów postępowania wywiodła z naruszenia art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z 227, 328 § 2, 382 i 386 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z 328 § 2, 382 i 386 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c., oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów. Również art. 398¹³ § 2 *in fine* stwierdza, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie sądem faktu i nie dokonuje kontroli prawidłowości oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji, jak również prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Tak, więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nawet w powiązaniu z art. 227 lub 382 k.p.c., motywowany niewłaściwą oceną dowodów lub kwestionujący dokonane ustalenia faktyczne, nie może być skutecznie podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (wyroki z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, nie publ., II UK 19/09 z dnia 24 września 2009 r., z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07 nie publ., z dnia 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, nie publ.). Uchybienie natomiast wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia, a takie wadliwości motywów Sądu Apelacyjnego nie zachodzą.

Odnosząc się do zarzutów merytorycznych przytoczyć trzeba ustalone przez Sąd drugiej instancji okoliczności faktyczne, rozstrzygające dla zastosowania prawa materialnego. Linie energetyczne, stanowiące w rozumieniu przepisów ustawy o drogach urządzenia służące do doprowadzania energii elektrycznej, stanowiły własność pozwanej i były posadowione poza pasem drogowym na nieruchomościach stanowiących własność zarówno pozwanej, jak i innych podmiotów fizycznych, a w pasie drogowym znalazły się wskutek jego poszerzenia w projekcie budowlanym i wydania decyzji administracyjnej.

Na posadowienie tych urządzeń nie było zatem wymagane zezwolenie zarządcy drogi, o którym mowa w art. 39 ust. 3 u.d.p. w brzmieniu obowiązującym

w dacie inwestycji (Dz. U. 2010 r. Nr. 106, poz. 675 i Dz. U. 2011 r. Nr 222, poz. 1321), nie przebiegały bowiem w pasie drogowym.

Gmina miasta G. była inwestorem i uzyskała decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wydaną przez Prezydenta miasta G. jako organ administracji samorządowej, którą zatwierdził projekt budowlany, zezwolił na realizację inwestycji drogowej zlokalizowanej na określonych działkach i obejmującej przebudowę sieci energetycznej, zatwierdził podziały nieruchomości i oznaczył nieruchomości, które stały się własnością Gminy miasta G. Decyzją tą Prezydent zobowiązał inwestora do przebudowy istniejących sieci uzbrojenia terenu objętych projektem budowlanym, zlokalizowanych na działkach.

Zarządca drogi publicznej jest częścią struktur administracji rządowej lub samorządowej w zależności od kategorii drogi, a więc od tego, czy jest to droga krajowa, wojewódzka, powiatowa lub gminna. Zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i 5 u.d.p. zarządcą drogi gminnej jest wójt albo burmistrz lub prezydent miasta a w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta. Błędnie więc stwierdził Sąd Apelacyjny, że Gmina dochodzi zwrotu kosztów przełożenia linii energetycznych jako zarządca drogi. Jeżeli była to droga w granicach miasta, to jej zarządcą jest Prezydent miasta G. (miasta na prawach powiatu), który sprawuje zarząd w imieniu Gminy. Gmina może dochodzić należności wskazanej w pozwie jako inwestor ale nie mają wtedy zastosowania przepisy ustawy o drogach, bo ustawa ta reguluje zasady ponoszenia kosztów przebudowy dróg w relacji zarządca - właściciel urządzenia. Nie zostało wyjaśnione przez Sąd drugiej instancji, z jakiej przyczyny jako podstawę roszczenia gmina wskazuje art. 39 ust. 5 u.d.p. i dlaczego zastosował te przepisy do podmiotu, który nie jest zarządcą drogi.

Prezydent miasta Gminy występował więc w postępowaniu o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji jako organ administracji wydający decyzję i jako reprezentant inwestora Gminy, co wynika z treści decyzji oraz jednocześnie był zarządcą drogi, która była przedmiotem inwestycji. Z uwagi na prawomocność decyzji uchylają się od rozważań skutki łączenia przez ten organ funkcji organu właściwego do wydawania decyzji administracyjnych dotyczących

inwestycji drogowych, reprezentanta inwestora Gminy oraz zarządcy przebudowywanej drogi, w którego kompetencjach pozostaje pełnienie funkcji inwestora (art. 20 ust. 3 u.d.p.).

Brak też podstaw, by podzielić pogląd, że właściciel linii energetycznej wybudowanej na nieruchomości położonej poza pasem drogowym, w razie przebudowy drogi i objęcia tej nieruchomości pasem drogowym, jest zobowiązany do zwrotu kosztów przeniesienia linii energetycznej lub jej przebudowy inwestorowi, który nie jest zarządcą drogi albo zarządcy drogi na podstawie art. 39 ust. 5 u.d.p. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2016 r., a więc przed dodaniem w art. 39 ustępu 5a ustawą z dnia 9 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług telekomunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2016 r., poz. 903).

Obowiązek pokrycia kosztów przełożenia urządzenia w razie budowy, przebudowy lub remontu drogi przez właściciela urządzenia dotyczy wyłącznie takiego urządzenia, co do którego, na wniosek właściciela, zostało wydane przez zarządcę drogi zezwolenie w formie decyzji administracyjnej spełniające wymogi określone w art. 39 ust. 3a. Wynika to wyraźnie z treści art. 39 ust. 5 u.d.p., który określając urządzenie lub obiekt wymagający przełożenia odwołuje się do ust. 3 a zatem do zezwolenia na posadowienie na wniosek właściciela urządzenia w już istniejącym pasie drogowym. Nałożenie na właściciela w zezwoleniu obowiązków, o których mowa w ustępie 3a pkt 1 - 3 wskazuje, że uzyskując stosowne zezwolenia i uzgodnienia właściciel urządzenia podejmuje świadomie decyzję o umieszczeniu urządzenia w pasie drogowym i przyjmuje na siebie ryzyko poniesienia kosztów ich przełożenia w razie zmiany obszaru pasa drogowego i zmiany sposobu jego ukształtowania i wykorzystania.

W sprawie niniejszej sytuacja jest odmienna, bo urządzenia były położone poza obszarem pasa drogowego, a znalazły się w jego obszarze na skutek decyzji administracyjnej wydanej na wniosek Gminy. Taka sytuacja nie została unormowana w ustawie o drogach i rozszerzająca wykładnia przepisów dotyczących obowiązków finansowych właściciela urządzenia nie jest dopuszczalna. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że najpierw urządzenia znalazły się w pasie

drogowym na skutek jego poszerzenia projektem i zezwoleniem na inwestycję a dopiero potem rozpoczęto przebudowę drogi. Objęcie urządzeń pasem drogowym w innej sytuacji, niż na wniosek właściciela zwanego w art. 3a inwestorem, nie stanowi wypełnienia dyspozycji art. 3 u.d.p.

Zbliżoną sytuację faktyczną ustawodawca unormował w art. 32 u.d.p., gdy budowa lub przebudowa drogi w miejscu jej przecięcia się z m.in. z linią energetyczną powoduje naruszenie tej linii albo konieczność zmian dotychczasowego ich stanu. Obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego lub koszty przełożenia urządzeń liniowych położonych w pasie drogowym pokrywa zarządca drogi w wysokości odpowiadającej wartości tych urządzeń i przy zachowaniu dotychczasowych właściwości użytkowych i parametrów technicznych. Wbrew twierdzeniu skarżącego przepis ten nie może mieć zastosowania, nawet przez analogię, bo również dotyczy urządzeń położonych w pasie drogowym, a gdyby przyjąć, że dotyczy on także urządzeń, które znalazły się w poszerzonym pasie drogowym na skutek inwestycji, to ograniczenie jego zastosowania jedynie do przecięcia się drogi z linią energetyczną ogranicza jego zastosowanie tylko do takiego przypadku.

Obie sytuacje faktyczne, zarówno określone w art. 39, jak i 32 dotyczą wyłącznie urządzeń, które były, zgodnie z przepisami ustawy, na wniosek właściciela i za zezwoleniem zarządcy drogi, położone w pasie drogowym przed datą planowanej inwestycji. Przyjąć trzeba, że ustawa o drogach nie reguluje obowiązków właściciela urządzenia, które nie było posadowione w pasie drogowym i art. 39 ust. 5 u.d.p. nie ma zastosowania w przypadku urządzenia służącego do doprowadzania energii elektrycznej, które przed przebudową drogi było położone poza obszarem pasa drogowego. Art. 32 i 38 wyraźnie na to wskazują, a art. 39 ust. 5 odwołuje się do urządzenia, co do którego wydano zezwolenie na posadowienie w pasie drogowym, a więc urządzenia, które przed rozpoczęciem inwestycji było w nim posadowione.

Stanowisko powyższe potwierdza w sposób pośredni decyzja Prezydenta Miasta G. o zezwoleniu na realizację inwestycji, w której zobowiązał inwestora do

przebudowy istniejących sieci uzbrojenia terenu objętych projektem budowlanym, zlokalizowanych na działkach.

Z uwagi na oparcie rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny na odmiennym poglądzie oraz przyjęciu, że powodowa Gmina jest zarządcą drogi, zarzuty naruszenia prawa materialnego są uzasadnione.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., o kosztach rozstrzygając zgodnie z art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.